Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 282 — Częstochowa, niedziela poniedziałek 1 2 grudnia 1946r. — Rok II.

Dymisja gabinetu George'a Bidault

PARYŻ (PAP) — Francuskie Zgromadzenie Narodowe zebrało się na posiedzeniu, na którym w związku z rezultatami wyborów prmjer Georges Bidault złożył dymisję swego rządu na ręce najstarszego wiekiem posła do Zgromadzenia komunisty Marcela Cachin. W liście skierowanym do Marcela Cachin, premier Bidault stwierdza, że składa dymisję rządu ale wszyscy ministrowie będą nadal pełnili swe funkcje do chwili utworzenia nowego rządu co jest paląca koniecznością ze względu na obecne trudności finansowe Francji. Nowy rząd powinien być wyposażony w szerokie pełnomocnictwa gospodarcze w celu opanowania sytuacji aprowizacyjnej i finansowej.

Oświadczenie Thoreza w CK partii komunistycznej

PARYŻ (PAP) — Wicepremier Maurice Thorez złożył na posiedzeniu centralnego komitetu francuskiej partii komunistycznej oświadczenie w którym podkreślił, że zdobywając 182 mandaty do Zgromadzenia Narodowego i wybierając 25.000 elektorów do Rady Republiki — francuska partia komunistyczna wysunęła się na czoło życia politycznego Francji. Wicepremier Thorez zaznaczył, że obecnie naród francuski oczekuje zmian w polityce rządu. Naród uważa, że partia komunistyczna powinna stanąć na czele rządu jedności demokratycznej i najlepiej potrafi rozwiązać liczne zagadnienia stojące obecnie przed rządem. Dlatego też francuska partia komunistyczna będzie dążyła do objęcia kierownictwa. Thorez podkreślił, że koła reakcyjne pochłonięte całkomicie troską o zachowanie swych przywilejów rozpętały kampanię fałszywych pogłosek przesądzając celowo trudności finansowe Francji. Maurice Thorez stwierdził, że w rzeczywistości nie będzie niebezpieczeństwa inflacji jeżeli emisja banknotów będzie odpowiadać wzmożonej produkcji artykułów pierwszej potrzeby i towarów przemysłowych.

Odezwa Bloku Demokratycznego

WARSZAWA (PAP). — W związku z nadchodzącymi wyborami do Sejmu 4 partie polityczne, wchodzące w skład bloku polskich stronnictw demokratycznych, a mianowicie PPR, PPS Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne wydały następującą odezwę do narodu polskiego:

„Po raz pierwszy od chwili wyzwolenia odbędą się wybory do Sejmu Rzeczypospolitej, Sejmu pracy, pokoju i odbudowy, niezłomnie stojącego na straży naszych granic. W celu powołania stałego demokratycznego rządu do bloku stronnictw demokratycznych przyłączyły się związki zawodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, organizacje spółdzielcze, Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację i in. organizacje społeczne. Stronnictwa demokratyczne, reprezentowane w bloku pierwsze podniosły w kraju sztandar do walki zbrojnej z hitleryzmem, wypisały na swoich sztandarach przyłączenie do Polski Ziem Zachodnich po Odrę i Nisę i wskazały narodowi konieczność sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Zbudowały od podstaw odrodzone Państwo, Wojsko Polskie, zorganizowały szkoły i uczelnie, uruchomiły przemysł, dały ziemię chłopu, uratowały kraj od głodu i bezrobocia, dokonały wielkiego dzieła zaludnienia i ożywienia gospodarczego Ziem Zachodnich.

Wybory do Sejmu są doniosłym aktem w życiu narodu, są świadectwem siły wewnętrznej odrodzonego Państwa Polskiego. Blok demokratyczny pragnie: Utrwalenia niepodległości i niezawisłości Polski, nienaruszalności naszych granic zachodnich na Odrze i Nisie, trwałego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, państwami słowiańskimi i innymi narodami pragnącymi pokoju, sprawiedliwości i bezpieczeństwa w świecie, szybkiej odbudowy gospodarczej Polski przez wykonanie 3-letniego planu gospodarczego, zapewnienia ładu i porządku w kraju, okiełznania spekulacji, usunięcia niesprawiedliwości społecznej, poprawy bytu chłopów, robotników i inteligencji. Cel ten może być osiągnięty przy pomocy mądrej polityki i zbiorowego czynu demokracji polskiej. Unormowanie wewnętrznych naszych stosunków wymaga wytępienia wstecznictwa, ukrócenia kreciej roboty i szkodnictwa reakcyjnego podziemia. Mikołajczyk i wodzowie PSL czynią wszystko, by utrudniać i hamować pracę rządu. Bandyci leśni znajdują przytułek w organizacjach PSL. Reakcja w ślepym zacietrzewieniu cieszy się z trudności, braków i niedomagań kraju.

Tylko pełne i całkowite zwycięstwo bloku demokratycznego w wyborach, zapewni krajowi stały rząd demokratyczny, spokój i ład wewnętrzny. Pełne i całkowite zwycięstwo bloku demokratycznego w wyborach wytrąci zatrutą broń kłamstwa z rąk mścicieli ładu i porządku i pozwoli narodowi skupić wokół rządu wszystke swe siły do twórczej pracy".

Zmniejszenie produkcji stali

NOWY JORK (PAP). — Agencja Reutera donosi, iż wskutek strajku górników i braku dostaw węglowych olbrzymie zakłady stalowe Carnegie Illinois Steel Corporation będą musiały zmniejszyć produkcję. Ze 129 pieców hutniczych znajdujących się w okręgu Pittsburskim, 33 przestanie pracować.

Agencja Reutera dodaje, że w Waszyngtonie krążą w ostatnich dniach pogłoski jakoby przedstawiciele wielkich koncernów stalowych czynili starania pośredniczenia pomiędzy właścicielami kopalń węgla a przywódcą Związku Zawodowego Górników Lewisem w celu doprowadzenia do porozumienia

Hess odzyskał pamięć

NORYMBERGA (PAP) — Skazany na dożywotnie więzienie Rudolf Hess odzyskał nagle pamięć. Lekarze tłumaczą ten objaw wstrząsem nerwowym, jakiego musiał doznać Hess po wyroku norymberskim. Należy jednak raczej przypuszczać, że obecnie Hess nie uważa za potrzebne symulowanie choroby nerwowej

Banda „Warszyca" planowała zamordowanie posła z ziemi częstochowskiej do KRN

Łódź (PAP). — Przed Wojskowym Sądem Rejonowym toczy się proces 13 oskarżonych o przynależność do nielegalnej organizacji p. n. „samodzielna grupa konspiracyjnego Wojska Polskiego Łazy" w Częstochowie. Bandą „dowodził" Sojczyński Stanisław ps. Warszyc, przeciwko któremu toczy się odrębne śledztwo.

Osk. Pikulska Halina ps. „Ewunia" była nie tylko sekretarką, ale i narzeczoną Warszyca i cieszyła się jego pełnym zaufaniem. Przed sądem tłumaczy się oczywiście, że „nie zgadzała się z ideologią i praktyką organizacji". Jednakże odczytanie listu jej do rodziny, która nakłaniała ją do zerwania z organizacją i w którym pisała „wara wam ode mnie. Jestem wśród ludzi, na których mi najwięcej zależy" — odbiera jej ochotę do dalszych wykrętów.

Osk. Łykowski Mieczysław — właściciel piwiarni — również tłumaczy się, że nie znał zadań i celów organizacji. Niewiedza ta nie przeszkadzała mu w gromadzeniu broni i zbieraniu datków na rzecz organizacji. O poziomie ideowym oskarżonych świadczy np. zeznanie osk. Cioch Alicji, która twierdzi, że do organizacji wstąpiła, ponieważ był tam jej narzeczony (współosk. Adamski) i „nie chciała zrazić narzeczonego". U osk. Włodarczyka znaleziono archiwum, liczące 28 teczek z dokumentami, wśród których było kilka „wyroków śmierci" na działaczy demokratycznych.

Charakterystyczne były zeznania osk. Bułacza, właściciela restauracji, która była nie tylko źródłem obfitych dochodów dla oskarżonego, ale i ośrodkiem kontaktów organizacyjnych. — Urządzone to było w ten przemyślny sposób, że przywódcy bandy otwierali rachunki w restauracji dla poszczególnych członków. **We wspomnianym już archiwum organizacyjnym znaleziono wniosek Bułacza, nakłaniający do zabójstwa posła do KRN Zientarskiego i oficera MO. w Częstochowie — Bekusa.** Bułacz był nie tylko właścicielem restauracji i członkiem bandy, ale również członkiem PSL. Przed Sądem próbuje wyprzeć się udziału w PSL, twierdząc, że do przyjęcia legitymacji partyjnej zmusił go przywódca bandy „Wiktor".

Prokurator: Czemu oskarżony tak uporczywie zaprzecza, jakoby należał do PSL? Jest to przecież legalnie działające stronnictwo?

Oskarżony: Do PSL nie należałem, gdyż jestem z przekonania demokratą.

Oświadczenie to wywołuje śmiech na sali. Prokurator w przemówieniu oskarżycielskim przedstawił krwawy bilans działalności bandy, która ma na sumieniu ponad 200 napadów i 132 morderstwa. Wyrok ogłoszony zostanie 30 listopada.

Cały świat popiera wniosek Mołotowa

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym komisja dla spraw politycznych Generalnego Zgromadzenia ONZ kontynuowała debatę **nad wnioskiem radzieckim dotyczącym wszechświatowej redukcji zbrojeń oraz zakazu produkowania broni atomowej.** Licznie przemawiający delegaci wyrazili zadowolenie z racji wysunięcia tego wniosku przez ZSRR oraz gotowość do jego poparcia.

Delegat Australii zaznaczył, że stała komisja, która ma być powołana do nadzorowania wymaganych redukcyj i ograniczeń w zbrojeniach, powinna otrzymać tak szerokie i zaopatrzone w odpowiednie sankcje kompetencje, aby zagwarantowały one jej wywiązanie się z powierzonego, trudnego zadania. Z kolei przemawiający delegat Norwegii oświadczył, **że ministrowi Mołotowi należy się szczere podziękowanie za wysunięcie tak doniosłego dla przyszłości wniosku** a Wielkiej Brytanii za jego poparcie. Obecne postawienie sprawy rozbrojenia zdaje się wskazywać że nadeszła chwila, której mniejsze kraje tak bardzo oczekiwały. Delegat USA sen. Connaly zapewnił, że **rząd i naród amerykański z całą życzliwością odnoszą się do propozycyj radzieckich** ONZ wchodzi obecnie w okres, który ma być dla niej próbą historyczną, w zadawalającej atmosferze. Następnie sen. Connaly wyraził nadzieję, że utrzyma się autorytet i jurysdykcje komisji do spraw energii atomowej i oświadczył iż USA są gotowe do postawienia bomby atomowej poza prawem, zniszczenia zapasów bomb i urządzeń produkujących je pod warunkiem, że będzie to część skutecznego planu bezpieczeństwa ogólnego. USA rozbroiły się po wojnie 1914 — 1918 i odczuły fatalne skutki tego kroku, nie chciałyby więc obecnie powtórzyć błędu. Delegat Danii oświadczył, że **minister Mołotow przez wysunięcie dyskutowanego obecnie wniosku uczynił wielki krok naprzód na drodze pokoju i pomyślnej przyszłości świata.** Przemawiający przed zakończeniem debaty delegat Wielkiej Brytanii Shawcross wyraził zadowolenie, że sprawa rozbrojenia przeszła od ogólnych ujęć do określonych propozycyj.

Prezydent Bierut o kongresie techników

Podstawą i warunkiem wzrostu naszej kultury i dobrobytu jest pełne wykorzystanie i dalsze podniesienie obecnego poziomu techniki w przemyśle, w rolnictwie, w transporcie i komunikacji.

Nie można być krajem przodującym w dziedzinie kultury przy słabszym w porównaniu z innymi poziomie techniki.

Nowoczesna, postępowa technika — to najlepsza gwarancja siły, wielkości i pełnego zwycięstwa demokracji polskiej.

Bolesław Bierut

Kongres Techników Polskich to mocny argument dla naszej polityki w stosunku do Niemiec

W dniach 1—3 grudnia odbędzie się w Katowicach pierwszy po wojnie Kongres Techników Polskich przy udziale 3.000 delegatów z całego kraju i licznych gości z zagranicy.

Choć zasadniczym celem Zjazdu będzie omówienie technicznej strony Narodowego Planu Gospodarczego, to jednak Kongres mieć będzie także doniosłe znaczenie polityczne. Szczególnie jeśli idzie o zagadnienie Ziem Odzyskanych, w związku ze zbliżającą się konferencją pokojową w sprawie Niemiec. Naszym najpoważniejszym argumentem jest należyte zagospodarowanie tych Ziem. Kongres zadokumentuje wszystkim nasz dotychczasowy dorobek techniczny, naszą prężność gospodarczą i nasze możliwości rozwoju. Poza ważnymi wskazówkami dla naszego planowania wewnętrzno - państwowego Kongres przyczynia się do ostatecznego rozwiązania tak szkodliwej dla nas legendy o polskiej nieudolności gospodarczej.

Pokaże zagranicy, że możemy zagospodarować i w dużej mierze już zagospodarowaliśmy Ziemie Odzyskane i tym samym odeprze ataki tych polityków zachodu, którzy występują w obronie Niemiec pod pozorem że Polska nie potrafi należycie wykorzystać ziem nad Odrą i Nysą.

Polska Ludowa dąży do rozwoju rzemiosła

Plan odbudowy postawił przed gospodarką polską zadanie podniesienia stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego. Aby to zadanie osiągnąć konieczny jest nie tylko wzrost produkcji rolniczo-hodowlanej i wzrost produkcji wielkiego przemysłu, ale również i odbudowa rzemiosła.

Wiele istotnych potrzeb człowieka może być zaspokojonych tylko przez rzemiosło. Dlatego też rozwój rzemiosła musi towarzyszyć wzrostowi wielkiego przemysłu. Pogląd, iż rozwój przemysłu niesie zagładę rzemiosłu, jest całkowicie błędny. W rzeczywistości często obserwujemy zjawisko odwrotne. Wzrost produkcji wielkiego przemysłu powoduje wzrost stopy życiowej ludności, a jednocześnie wzrasta zapotrzebowanie na usługi rzemiosła.

W Polsce — w wyniku okupacji hitlerowskiej — rzemiosło poniosło katastrofalne straty. Szacuje się, że ilość warsztatów rzemieślniczych zmniejszyła się o 50%, a ilość rzemieślników o 60%. Jest to szacunek raczej ostrożny. — W Łodzi np. po przeprowadzeniu w roku 1945 dokładnej rejestracji warsztatów okazało się, że na terenie miasta i województwa łódzkiego jest czynnych 10.530 warsztatów, co stanowi 36,6% stanu przedwojennego. Warsztaty te zatrudniają 15.041 ludzi, czyli zaledwie 36,5% przedwojennego stanu zatrudnienia.

Rzemiosło polskie wykazało wielką prężność w dziele odbudowy i już w latach 1945 i 1946 odbudowało lub stworzyło na nowo wiele warsztatów. Jasne jednak, iż proces odbudowy rzemiosła będzie wymagał dłuższego czasu i będzie mógł być zakończony dopiero po wykonaniu planu odbudowy.

Rzemiosło zasługuje na szczególną opiekę państwa nie tylko dlatego, że zaspokaja potrzeby ludności, ale również dlatego, iż stanowi ono źródło utrzymania dla olbrzymiej ilości osób.

W 1946 r. liczbę zatrudnionych w rzemiośle szacuje się na 493.000 osób. Razem więc z rodzinami rzemiosło to stanowi źródło utrzymania dla około 2 milionów osób.

W rzemiośle jest zatrudnionych więcej osób, niż w komunikacji, transporcie i łączności, więcej, niż w handlu i przemyśle prywatnym, razem wziętych. Po przemyśle państwowym, który zatrudniał w roku 1946 przeszło 900.000 osób — rzemiosło — to największy masyw ludzi pracy.

Jasne jest więc, iż plan odbudowy, który jest planem świata, pracy, musi stworzyć odpowiednie warunki egzystencji i rozwoju dla rzemieślników.

Wytyczne do planu odbudowy zawierają tezę XXIII, odnoszącą się specjalnie do rzemiosła. Teza ta brzmi:

„Rzemiosło winno osiągnąć w 1949 r. taki stan, ażeby poziom wartości jego usług na głowę ludności odpowiadał przedwojennemu. W tym celu należy przewidzieć w planach produkcji przemysłu wytwarzanie potrzebnych dla rzemiosła maszyn i narzędzi, w planie inwestycyjnym potrzebne kredyty, surowce i półfabrykaty oraz szkolenie kadr ludzkich."

Co oznacza ta teza?

1. Plan odbudowy nie zmierza do odbudowy takiej ilości warsztatów rzemieślniczych, jaka była w roku 1939. Byłoby to zbędne wobec zmniejszenia się liczby ludności w Polsce. Plan przewiduje natomiast, że ilość usług rzemieślniczych, przypadająca na głowę, nie może być mniejsza, niż w r. 1938.

2. Dlatego plan przewiduje produkcję przez przemysł państwowy tego wszystkiego, co potrzebują rzemieślnicy, a w pierwszym rzędzie maszyn i narzędzi. Plany produkcji przemysłu muszą więc być uzgodnione z zamierzeniami w dziedzinie odbudowy rzemiosła, które winny stanowić nieodłączną część planu odbudowy.

3. W miarę wzrostu produkcji surowców i materiałów rosnąć będzie zaopatrzenie rzemiosła przez przemysł. Rzemiosło winno również brać czynny udział w odbiorze produktów, otrzymywanych z importu. Wszystko to musi się przyczynić do potanienia usług rzemieślniczych i udostępnienia ich szerokim warstwom ludzi pracy, a nie tylko elicie sektoru prywatnego.

4. Udział rzemiosła w rozdziale kredytów w ramach państwowego planu inwestycyjnego winien się zwiększać. Jasne jest, że bez kredytów państwowych rozwój rzemiosła nie byłby na tyle szybki, by zrealizować treść tezy XXIII.

5. Szkolenie nowych kadr rzemieślniczych winno stać się częścią ogólnopaństwowego planu szkolenia.

W dziale zatrudnienia tymczasowe liczby podstawowe przewidują następujący wzrost liczby rzemieślników:

1946 —	493.000
1947 —	650.000
1948 —	900.000
1949 —	1.100.000.

Jasne jest, że aby osiągnąć tak wielki wzrost ilości rzemieślników, należy przeprowadzić niezwykle szeroką akcję szkolenia i dokształcania kadr rzemieślniczych. Jest to szczególnie niezbędne wobec konieczności stworzenia licznej polskiej warstwy rzemieślniczej na Ziemiach Odzyskanych.

Rzemiosło należy u nas do sektora przedsiębiorczości prywatnej. Dlatego też nie brak było plotek i oszczerstw, jakoby obóz demokratyczny w Polsce zmierzał do ograniczenia roli rzemiosła na rzecz przemysłu państwowego. Nic podobnego. Już przekazywanie rzemieślnikom warsztatów poniemieckich i opuszczonych na Ziemiach Dawnych i Odzyskanych było wyrazem dążenia rządu do rozwoju rzemiosła.

Plan 3-letni, ustosunkowując się wybitnie pozytywnie do rozwoju rzemiosła polskiego winien ostatecznie przekreślić świadome oszczerstwa, zmierzające do poróżnienia odłamu świata pracy, jakim są rzemieślnicy z obozem polskiej demokracji. Art.

La Guardia krytykuje projekt USA w sprawie zastępstwa UNRRA

NOWY JORK (PAP) — Delegacja amerykańska do ONZ uakreśliła wytyczne w sprawie pomocy państwom potrzebującym po likwidacji UNRRA, którą to rezolucję ma przedstawić komisji gospodarczej Zgromadzenia. Rezolucja ta stwierdza, że uznając konieczność pomocy państwom potrzebującym nie powinno się zawsze obarczać tą pomocą instytucyj międzynarodowych. Następnie rezolucja zwraca się z apelem do państw należących do ONZ, aby uzgodniły program pomocy przed wzajemną informacyjną konsultacją.

Dyrektor generalny UNRRA La Guardia skrytykował te plany „informacyjnej konsultacji dla koordynacji programów pomocy" jako nierealne.

Sprawa bomby atomowej w konwencji genewskiej

WASZYNGTON (PAP) — Przewodniczący amer. Czerwonego Krzyża Basil O'Connor poinformował prezydenta Trumana, że jeszcze w bieżącym tygodniu uda się do Paryża, aby przestudiować sprawę, związaną z ewentualną zmianą konwencji genewskiej, w związku z potraktowaniem bomby atomowej na równi z gazami trującymi. O'Connar oświadczył przedstawicielom prasy, że odbędzie konferencję z wydziałem wykonawczym stowarzyszeń Czerwonego Krzyża na temat utworzenia specjalnej komisji, która będzie obarczona sprawą opracowania wniosku, stanowiącego baze prawa użycia bomby atomowej.

W r. 1939 Niemcy planowali zamach na króla angielskiego

WASZYNGTON (PAP). — Federalne biuro śledcze ujawniło we wtorek, że 2 Niemców projektowano zamach na króla Jerzego VI i królowe Elżbietę w czasie ich pobytu w Stanach Zjednoczonych w roku 1939.

Fritz Wiedemann, ówczesny konsul niemiecki w San Francisco i niejaki Schwinn spotkali się w maju 1939 r. w San Francisco i ustalili plan zamachu. Plan ten jednak nie został wykonany, wobec tego, że parę królewską otoczono nadzwyczaj silną ochroną policyjną. Schwinn został później deportowany jako niebezpieczny cudzoziemiec. Federalne biuro śledcze nie jest w stanie w obecnej chwili podać do wiadomości dalszych szczegółów.

ONZ dyskutuje nad sprawą rozbrojenia i bomby atomowej

LONDYN (BBC). — Komisja polityczna i bezpieczeństwa Generalnego Zgromadzenia ONZ zakończyła w dniu wczorajszym dyskusję nad sprawą ujawnienia sił zbrojnych. Postanowione zostało, że wszystkie państwa zobowiązane są podać liczby obrazujące ich stan posiadania w resorcie wojskowym tak na terenie krajów macierzystych jak i poza ich granicami. W toku dyskusyj minister Wyszyński zastrzegł, że poprawka brytyjska z jaką wniosek radziecki w sprawie ilości wojsk utrzymywanych przez państwa poza granicami krajów macierzystych został poddany pod głosowanie, wypaczyła jego treść, gdyż z poruszoną w nim kwestią połączyła kwestię rozbrojenia, a dwa te zagadnienia, zdaniem ZSRR, powinny być omawiane i załatwiane osobno. Zastrzeżenie to zostało poparte przez państwa słowiańskie, w ich liczbie Polskę, Francja. Szwecja i Turcja wstrzymały się od wyrażenia swoich opinii.

Przewodniczący komisji podał do wiadomości, że wniosek Australii w sprawie prawa veta przy poparciu USA został wniesiony na porządek obrad.

Następnie zajęto się omawianiem wniosku radzieckiego w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń. Wniosek ten przewiduje zakaz posiadania i produkcji broni atomowej, ustanowienie kontroli międzynarodowej nad energią atomową oraz inspekcji sprawdzającej wprowadzenie w czyn postanowień zawartych we wniosku. Minister Mołotow wyraził zaniepokojenie z powodu tej groźby dla pokoju jaką stanowi posiadanie przez niektóre państwa aparatu produkującego broń atomową oraz gotowych jej zapasów. Radziecki mąż stanu przypomniał wniosek radziecki przed stawiony na komisji atomowej ONZ, który domagał się postawienia broni atomowej poza prawem oraz zniszczenia jej zapasów. Broń atomowa powinna być tak samo wyrzucona poza nawias prawa jak to zostało uczynione z bronią bakteriologiczną. Po ministrze Mołotowie zabrał głos delegat francuski Parodie, p. o. przewodniczącego komisji atomowej, oświadczając, że komisja intensywnie pracuje i wyrażając nadzieję, że w pracy nie przeszkodzą jej dyskusje prowadzone na komisji politycznej i bezpieczeństwa. Delegaci Kanady i Australii zapowiedzieli wniesienie poprawek do wniosku radzieckiego. Jako ostatni zabrał głos delegat Wielkiej Brytanii sir Hartley Shawcross oświadczając, że Wielka Brytania przyjmie na siebie zobowiązania w zakresie rozbrojenia o ile będzie miała pewność, że rozbrojenie będzie istotnie powszechne. Należy zapewnić skuteczność proponowanym zamierzeniom, aby nie uśpić czujności narodów łudząc je pozorami bezpieczeństwa. Aby bezpieczeństwo nie było tylko pozorne należy, aby Rada Bezpieczeństwa obmyśliła środki upewnienia się, że państwa istotnie wprowadzają w czyn zasadę powszechnego rozbrojenia. Zniszczenie zapasów broni czy energii atomowej nie będzie skuteczne o ile nie zniszczy się jednocześnie środków jej produkcji.

Wielka Brytania z gotowością ustosunkowuje się do projektu radzieckiego pod tym jednym warunkiem, że wprowadzeniu go w życie towarzyszyć będzie jaknajdalej posunięta czujność i powaga.

Rezolucja w sprawie stanu liczebności wojsk

NOWY JORK (PAP) — Komisja polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ na posiedzeniu w środę przyjęła rezolucję, dotyczącą ujawnienia liczby wojsk, w brzmieniu następującym:

„Komisja jest zdania, że punkty 4 i 5 porządku obrad (ujawnienie liczby wojsk i rozbrojenie) dotyczą 2-ch aspektów te jsamej sprawy. Komisja proponuje jako pierwszy krok do opracowania tej sprawy oraz do umożliwienia wprowadzenia w życie art. 43, by Generalne Zgromadzenie zaleciło członkom Narodów Zjednoczonych udzielenie pełnym informacji sekretarzowi generalnemu ONZ, w celu przekazania ich do opublikowania Radzie Bezpieczeństwa oraz innym członkom Narodów Zjednoczonych. Informacje mają zawierać odpowiedź na następujące pytania:

1) w jakich miejscowościach i na jakich terytoriach, należących do Narodów Zjednoczonych lub innych (z wyłączenie terytorium dawnych państw nieprzyjacielskich) i w jakiej sile znajdują się oddziały wojskowe lub organizacje paramilitarne innych Narodów Zjednoczonych,

2) w jakich punktach na terytorium państw dawniej nieprzyjacielskich oraz w jakiej sile znajdują się wojska lub organizacje paramilitarne państw sprzymierzonych oraz innych członków ONZ.

4) w jakich punktach na terytoriach wyżej wymienionych znajdują się bazy lotnicze i morskie Narodów Zjednoczonych oraz jaka jest siła ich garnizonów

4) jaki jest stan liczbowy wojsk i formacji paramilitarnych w krajach macierzystych i za granicą.

Informacje te mają być dostarczone najpóźniej do dnia 15 grudnia b. r. i mają dotyczyć sytuacji z tego okresu.

Thorez: socializm i demokracja dają się pogodzić

PARYŻ (SAP). — Całą noc, aż do wczesnego ranka, w czwartek trwało posiedzenie Centralnego komitetu francuskiej partii komunistycznej, na którym powzięto uchwałę, żądającą formalnie urzędu premiera dla generalnego sekretarza partii Maurycego Thoreza.

Thorez wygłosił przemówienie, w którym wskazał drogę do socjalizmu, różniącą się jednak od tej, jaką obrał Zw. Radziecki. Była to odpowiedź na artykuł Leona Bluma, przywódcy socjalistów, który wyraził zdziwienie z powodu zupełnie nierewolucyjnego programu Thoreza, przedstawionego w wywiadzie dla korespondenta „Timesa".

Thorez dodał, że komuniści — w przeciwieństwie do Bluma — nie uważają, aby demokracja i socjalizm nie dały się ze sobą pogodzić, lecz zmierzają do ustroju demokratycznego, z którego będą wyeliminowane trusty.

PARYŻ (SAP). — Sekretarz generalny francuskiej partii komunistycznej i wicepremier. Maurycy Thorez, w środę na zebraniu Centralnego komitetu partii wygłosił mowę, z której podajemy wyjątki.

Thorez stwierdził, że partia komunistyczna uzyskała największą ilość głosów i mandatów w wyborach i jest pierwszą partią Francji. Partia posiada 182 posłów w Zgromadzeniu Narodowym i 25 tys. elektorów do Rady Republiki — i to jest dostatecznie wymowne.

Naród francuski oczekuje zmian w polityce rządu i uważa partię komunistyczną za najbardziej zdolną do prowadzenia rządu koalicji demokratycznej, która mogłaby rozwiązać najrozmaitsze problemy. Stąd wynikają żądania partii komunistycznej, która domaga się stanowiska premiera.

Reakcja zajęta tylko swoimi przywilejami wzniecą niepokoje z racji trudności finansowych, lecz — mówi Thorez — w rzeczywistości nie ma niebezpieczeństwa inflacji, jeśli emisja papierowej waluty będzie odpowiadała produkcji większej masy towarów.

Po wzmożeniu produkcji, warunkiem zabezpieczenia interesów Francji jest utrzymanie równowagi budżetowej.

Posiedzenie Komisji politycznej

Generalnego Zgromadzenia

NOWY JORK (PAP). — Na środowym posiedzeniu komisji politycznej i prawniczej Generalnego Zgromadzenia w dalszym ciągu dyskutowano sprawę traktowania ludności indyjskiej w Południowej Afryce. Przedstawiciele Belgii i Peru wyrazili pogląd, że cała sprawa powinna być przekazana międzynarodowemu trybunałowi do rozpatrzenia. Delegat Kolumbii dr Alfonso Lopez oświadczył, że kwestia dyskryminacji rasowej przestała być sprawą wewnętrzną i jest zagadnieniem międzynarodowym. Zdaniem mówcy wniosek przedstawiciela Indii jest całkowicie logiczny. Delegat Unii Południowo-Afrykańskiej nie był w stanie zaprzeczyć wielu faktom przytoczonym jako ilustracja traktowania ludności w Unii Południowo-Afrykańskiej. Delegat Urugwaju Juan Arrosa poruszył również kwestię polityki rządu Unii Południowo-Afrykańskiej wobec Hindusów. Podkreślił, że jeśli ONZ nie wpłynie na zmianę stosunków panujących w tej części świata, nie spełni ona swych dominujących zadań. Arrosa nie może zgodzić się z poglądami przedstawiciela Unii Południowo-Afrykańskiej, że sprawa ta jest wewnętrznym zagadnieniem Unii i poparł wniosek francuski, aby przedstawiciele Unii stron zaproszeni na następną sesję Generalnego Zgromadzenia przedłożyli swój punkt widzenia. Delegat brytyjski sędzia Shawcross wysunął wniosek, aby Generalne Zgromadzenie odroczyło ostateczną decyzję do czasu zasięgnięcia opinii międzynar. trybunału w sprawie niewłaściwego traktowania ludności indyjskiej przez Unię Południowo-Afrykańską.

Pod znakiem wyborów

Całe społeczeństwo jednoczy się przed aktem wyborczym

We wtorek dn. 26 listopada odbyło się w Kameralnej Sali Teatrów Miejskich organizacyjne zebranie Obywatelskiego Komitetu Wyborczego. Na sali znaleźli się przedstawiciele całego miejscowego społeczeństwa, wszystkich warstw i wszystkich zawodów, bez różnicy przekonań.

Zagaił zebranie Starosta Powiatowy J. Kaźmierczak.

O Polskę silną i odbudowaną

„Większość z nas — rozpoczął przemówienie — należy do ludzi, którzy mają za sobą szmat ciernistej drogi w walce o niepodległą Polskę. Jesteśmy żywą historią my, którzy przeżyliśmy r. 1918, pamiętamy radość wyzwolenia i uczestniczyliśmy w odbudowie Ojczyzny. Koleje losu były ciężkie. Władza przechodziła z rąk do rąk, lała się krew, ginęli ludzie w walce z rodzimą zarazą faszystowską.

Przyszedł r. 1939. Nie chowaliśmy broni, ale dalej trzymaliśmy wysoko sztandar walki o wolność. Aż doczekaliśmy się momentu wyzwolenia.

Podobnie jak w r. 1918 znów powstał w Lublinie pierwszy Rząd Rzeczypospolitej. Ale, jeżeli wówczas nie zdawaliśmy sobie sprawy, co może być naszą zgubą, dziś, po tylu doświadczeniach orientujemy się dobrze w rzeczywistości. Wiemy, że Państwo polskie wchodzi w okres nowych warunków życia.

Wyeliminowani zostali z naszego społeczeństwa ci wszyscy, którzy tworzyli z Państwa polskiego kolonię międzynarodowego kapitału. Reforma rolna stanowi wyrównanie wiekowej krzywdy chłopa polskiego. Nacjonalizacja to jedynie upaństwowienie wielkiego przemysłu z jednoczesnym zachowaniem sektoru prywatnego. Tragizmem naszych dziejów jest to, że podjudzaniu nieraz więcej się wierzy niż faktom, niż realnym stwierdzeniom.

W nowej rzeczywistości w okresie wyborów rzucamy hasła, o których realizację walczymy nie od dziś. **Wierzymy, że hasła te dają gwarancję budowy Polski dobrze zagospodarowanej, niepodległej, suwerennej gospodarczo i politycznie.**

Rozumiemy nakazy dnia i wiemy, jak ważną sprawą dla narodu polskiego jest utrzymanie jego jedności. **Dla odbudowy jest nam przede wszystkim potrzebny silny rząd oparty o szerokie rzesze ludu polskiego.**

Jest to ważne i dla tego, aby zagranica zdawała sobie sprawę, że ma do czynienia z Polską nieskłóconą, ale jednolitą.

Rozpisanie daniny, i to w okresie wyborczym, świadczy, że Rząd nie idzie do wyborców z pochlebstwem na ustach, z t.zw. kiełbasą wyborczą. Wiemy, że jeśli chcemy istnieć, możemy liczyć tylko na samych siebie, możemy oprzeć się na nas samych. Wiemy, jakim ciężarem są pożyczki. Zobowiązania zaciągnięte wobec Ule nu dobrze dały się we znaki pracującej ludności m. Częstochowy.

Gwarantujemy każdemu obywatelow całkowitą swobodę. **Pragniemy tylko jednego: aby Polska była jednolita, scementowana wewnętrznie, odbudowana.**

Tu mówca zaapelował do zebranych, aby wypowiadali się w sprawie wyborów szczerze, otwarcie, bez jakichkolwiek obaw, po czym powołał na przewodniczącego zebrania Prezesa M.R.N. ob. K. Zajdę.

W jedności nasza siła — jednomyślnie przystępujmy do wyborów

— Po tamtej wojnie — rozpoczął swoje przemówienie ob Zajda — jednym z najczęszych zadań do spełnienia było zatarcie różnic istniejących w społeczeństwie na skutek trzech zaborów. Nie zwróciliśmy wówczas uwagi na to, czym są i czym mogą być dla nas Niemcy. W stosunku do ówczesnych okupantów nie mieliśmy nic do powiedzenia, a Ententa prócz wydania słynnego orędzia Prezydenta Wilsona nie zrobiła nic w naszej sprawie.

Obecnie w r. 1946 istnieje skrystalizowany pogląd w wielu kwestiach. Dążności są jednakowe. Z powodów osobistych, małostkowych nie możemy popełniać pomyłek. Jesteśmy, wszyscy, czy chcemy tego, czy nie, odpowiedzialni za to, jakimi drogami pójdzie naród polski.

Nie wolno nam tracić czasu na niecelowe kłótnie. Musimy w tempie amerykańskim dokonywać prac, które by podźwignęły kraj nasz z upadku, w jaki pogrążyła go niemiecka tyrania.

Państwom zachodnio-europejskim nie chodziło nigdy, nie chodzi i dziś o bezinteresowne pomaganie nam, ale jedynie o wpływy w naszym kraju.

Przyjaciele są przyjaciółmi tylko wtedy, gdy jesteśmy silni. Historia wystarczająco chyba nauczyła nas, abyśmy myśleli jedynie o sobie.

Dlatego musimy z wyjątkową ofiarnością podejść do sprawy Daniny Narodowej. Ziemie Zachodnie muszą być zagospodarowane i to będzie stanowiło najlepszą odpowiedź dla Niemców. Nasz byt, nasza egzystencja musi być oparta na produkcji naszych fabryk, a to umożliwi jedynie wkład Daniny Narodowej.

Nie bądźmy mądrzy po szkodzie i nie zapalajmy się krótkotrwałym entuzjazmem, ale pracujmy stale, codziennie, bez zmian.

W jedności jest nasza siła — jednomyślnie przystępujmy do wyborów.

Z kolei Prezes K. Zajda powołał Prezydium dnia, w skład którego weszli:

Ob. prokur. Z Walecki, prof Felisiak, mjr Ozgowski, dyr. Braun inż. Moczarski, inż. Kurpiński mgr. Włosiński, Grzegorzewski, Rylski, dyr. Granowski, Żyfka, inż Kanczewski, Skrzynecki, Piernikarski, Inż. Kopacz, mec. Bielobradek, ob. Rycomber/Karpowicz, Bardziński.

Referat wygłosił inż Wielochowski.

Historia polskiej demokracji

Tak jak każdy wytwór ludzkich myśli dążący do szczęścia materialnego człowieka „na tym najlepszym ze światów" — demokracja nie jest nowością, nie powstała od razu, ma swoje tradycje.

Pojęcie „demokracja" nie jest pojęciem, które można dzielić. Jest to uczucie tak spoiste, jak religia, różni się ono od uczucia duchowego tylko celem. Jest rzeczą zrozumiałą, że wyznawana przez narody świata ma w każdym skupisku społecznym zabarwienie odmienne.

Demokracja nasza jest jedną z najstarszych w Europie. Jednoczyła ona przez wieki coprawda nie wszystkie warstwy a tylko szlachectwo zagrodowe, które można śmiało nazwać ówczesnym proletariatem. świadomym światem pracy. Rezultatem mocnych fundamentów naszej starej demokracji szlacheckiej była 3-cio Majowa Konstytacja. Zatem pragniemy podkreślić, że w naszym społeczeństwie nie odbywały się nigdy gwałtownie i bez morza rozlanej krwi bratniej. Zbyt zamknięty konserwatyzmem, klan demokracji szlacheckiej nie dopuszczał do swego obozu mas chłopskich, a magnateria nasycona wstecznictwem i pieniędzmi, raczej unicestwiała na widowni międzynarodowej nasz słodki owoc wolności klas, co w rezultacie sprowadziło 150 letnią niewolę. Wówczas demokracja nasza, częściowo w kraju przeszła do konspiracji, a reszta jej bojowników na szerokim świecie walczyła o równość.

Na emigracji, jesteśmy przykładem jak walczyć o równość i wolność. W Rosji Mickiewicz pisze odę „do braci Rosjan", a w Ameryce Kościuszko i Pułaski wiodą obywateli pod gwiaździstym sztandarem.

Wkład demokracji zachodu i wschodu do dziejów świata

Dla porównania wkładu, jaki wnosi każdy naród do dziejów świata spójrzmy przez chwilę na naszych współmieszkańców ziemi.

Amerykanie, klasa dorobionych mieszczan i gminu wiejskiego, środowisko, dla ustroju, którego pracowali nasi bohaterzy. Amerykanie nie zapomnieli o wdzięczności dla naszej steranej ojczyzny i w 1918 roku zdobyli się na 13 paragraf — a później pozostawili nas obojętnie. Tak poprostu „zafundowali" nam ojczyznę, jak my to czynimy dla swoich milusińskich fundując im lody. W rezultacie tej przyjacielskiej przysługi doczekaliśmy się roku 1939. Przykład ten lapidarny coprawda, obrazuje w skrócie mentalność zamorskiej demokracji. By nie wyglądało to na wyrzut, śmiało rzec można, że zawsze oni nam pomogą, tak jak my małemu Kaziowi byle tylko nie płakał.

Demokracja francuska, ta pobrała z ówczesnej naszej emigracji setki tysięcy istnień dla swych celów nierzadko niedemokratycznych bo zaborczych. Od demokracji tej otrzymaliśmy podarek, maleńkie księstewko Warszawskie. A gdy nadszedł rok 1940 demokracja ta w ogóle nie wytrzymała próby i bez reszty w czasie krótszym, niżli obrona naszego stołecznego miasta, została pokonana, i w swoim upadku, dla kompromisu, tworzy hańbiący rząd w Vichy.

Demokracja wschodnia najmłodsza w rodzinie świata, składająca się w zaraniu z warstw ludzkich najniższych kulturalnie, istnienie swe okupiła morzem krwi. Dla dobra tej demokracji pracowali nasi bracia, wielcy i mali, czy w „Krwawej Niedzieli" czy na Grzybowie w Warszawie 1905. Demokracja ta przyniosła nam jednak wolność zupełną i zasobną, a nadto mieliśmy szczęście bić z maszyn we wraże mordy naznaczone splugawionym krzyżem. A obecnie można zaręczyć, że w sferze okupacji naszego wschodniego sojusznika niemcy nie śmieli by wrzeszczeć „zu wenig" oglądając film o zniszczonej przez hordy germańskie Warszawie.

Mniejsza o to czy demokracja ta zwyciężyła z pomocą materialną aliantów, co jest często wytykane lecz nie można lekceważyć faktu, że zwycięstwa osiągniętego krwią swych synów nie odda na pastwę międzynarodowych kapitałów, gdyż podpisałaby tym samym wyrok na swe istnienie.

Nie można dziwić się temu, że w stosunkach międzynarodowych obecnych jest dużo nieufności. Wynika to z konieczności emanacji kapitału anglo-amerykańskiego, który strasząc wszelkimi sposobami chce koniecznie uzyskać rynki zbytu. Nikt tej konieczności nie zaprzecza, owszem, ale nie za wszelką cenę.

Reasumując wszystkie powyższe wywody, my, Polska Demokracja, mamy wzniesione pogodne czoła, gdyż byliśmy uczciwymi i dotrzymującymi słowa wspólnikami. Dawaliśmy i dajemy olbrzymi wkład w budowę świata i silniejsi przez zbieg okoliczności geograficznych wspólnicy nasi, muszą i winni o tym pamiętać, zwłaszcza że obecnie działają w imię prawdziwej demokracji.

Nadchodzi ostateczna próba naszych wspólników — traktat z burzycielami pokoju i świata zachłannymi Niemcami.

Kresy Zachodnie to nasze być albo nie być

W obecnej sytuacji geograficznej Polski, kresy zachodnie to nasze „być albo nie być". Wiemy i nie zapomnimy o tym, że wschodni nasz sojusznik już jasno zadeklarował bezsporność i potwierdził pełne prawo, jakie rzeczywiście posiadamy do tych drogich nam Kresów. Podkreślić trzeba Kresów, a nie „Ziem Odzyskanych". W konsekwencji społeczność nasza domaga się udziału w tym akcie ostatecznym i wierzymy święcie, że jak w marszu na Berlin, ramię w ramię w braterskiej zgodzie wspomagając się rozgromiliśmy wraże siedlisko, również będzie spowodowane, że na równi z innymi zasiądziemy przy stole sprawiedliwości nie dla zaspokojenia niskiego uczucia zemsty lub pomszczenia siedmiu milionów naszych braci, lecz mając tysiącletnią znajomość przestępcy recydywisty — chcemy służyć radą i ostrzeżeniem sojusznikom żywiącym złudne nadzieje, czego ukazują się już znaki pisane na niebie.

Nasze Kresy Zachodnie, to jest ostatnia próba naszych wspólników. Tak rozumiemy wszyscy i na to czekamy.

Prosimy Stwórcę by tak rozumowali nasi zbłąkani bracia na emigracji. — Jeżeli ta próba wytrzyma, świat uzyska naród, który nigdy nie grabił, nie ciemiężył, nie rabował, nie żądał cudzego.

Niepotrzebna nieufność i zbyteczne obawy

Niejeden szary człowiek u nas zapytany o powód nieufności postawi swoje argumenty. Dając wiarę plotkom rozsiewanym przez antydemokratyczne elementy mówi, że drży o resztki swojej chudoby, nie chce być bezdusznym robotem państwowym, chce mieć pewność, że to co uczciwie ciężko zapracuje, tego państwo mu nie zabierze.

A wreszcie, jednemu bojcy zabrali rower, drugiemu zegarek, buty, obrabowali mieszkanie, — zwłaszcza na zachodnich terenach. Lecz trzeba wiedzieć, że ludzie ci szli z nienasyconym pragnieniem dobrobytu. Przecież musieli go wyrzekać się przez lata, by przez zwycięstwo i ofiarę krwi zyskać dobrobyt, potrzebę którego odczuwali, a owoc którego spotykali będąc w obliczu śmierci co mgnienie czasu, więc folgowali sobie, gdyż pragnienie życia jest równe pragnieniu zbawienia dla nas małych ludzi.

„W pierod na Berlin", „na pobiedu germańskago zwieria" — widzieliśmy tych bojców i widzieliśmy jak w uderzeniu tych ludzi prostych i „dzikich" jak mówili „kulturalni" Niemcy łamały się szeregi „cywilizowane", dokręcone do ostatniej śrubki i wyszkolone wysoce — ale w morderstwie bezbronnych, lub w nagonkach tramwajowych i ulicznych.

Trzeba przyznać, że jednak mimo tumultu „bitewnego nasi oswobodziciele" byli karani śmiercią za maruderstwo w wypadku ujawnienia bezprawia.

Tak, wszystko prawda, — ale zapytacie tych, którzy byli we Francji w czasie marszu Pattona Montgomery'ego, Eisenhowera — tych wysoce cywilizowanych żołnierzy zajadających racje z 5 dań, i okaże się to samo z tą różnicą, że miast znanego nam „dawaj czasy" — gwizdano do trzech razy, w razie nie usłuchania oddawano strzał.

Ostatecznie wszystko to już minęło i można śmiało stwierdzić, że w terenie już się tym zapomina.

W kraju nadchodzą wybory, narady, zdrady, procesy, „las", a emigracja szaleje. Jedni chcą wracać, my wołamy: „wracajcie", inni ostrzegają „nie wracajcie, wywożą was na białe niedźwiedzie. — Jednak jest faktem niezaprzeczonym, że jakoś nie mamy potrzeby nadsłuchiwać kroków po schodach nad ranem, bo wiemy napewno, że to mleczarz pospieszył się z mlekiem, a nie NKWD, jak dawniej gestapo!

Mamy spokój.

Pracujemy, zarabiamy i żyjemy.

Jesteśmy w okresie odbudowy

Warsztaty, wytwórnie państwowe i prywatne pracują nie rzadko na trzy zmiany. Narzekamy na obciążenia podatkowe — ale płacimy — ciężko jest i trudno zarobić, ale „jakoś idzie". Wielu z nas kupując coś kosztownego mawia „rujnuję się, ale i tak ponoć upaństwowią mnie" — albo „i tak wszystko zabiorą" — Jednak mijają dwa lata i jakoś nie kwapią się z zabraniem prywatnej własności w szerokim słowa znaczeniu. Kupiec handluje, przemysłowiec wytwarza, a chłop sprzedaje swobodnie na wolnym rynku i czasami sam sobie dziwuje się i „spekuluje" doszukując się nieczystej sprawy.

Dalej, w niedzielę, nikt nie zabrania wznieść się myślą w słodkim rozmodleniu do Stwórcy w Domu Bożym, a przecież to Domy Pańskie „komuniści" nasi umieścili w pierwszym programie odbudowy i odbudowują.

Zakłady naukowe czynne są wszystkie i pomieścić nie zdołają uczących się. Poziom tych zakładów jest nie niższy od przedwojennego i warunki szkolenia te same, „nie matura, lecz chęć szczera" — jest tylko kiepskim dowcipem.

Nie zapominajmy, że jesteśmy jednak po pożarze, nie uprzątnęliśmy jeszcze płytko grzebanych bohaterów!

Jesteśmy w gorączkowej odbudowie, robimy dobrze i źle, a w codzienności spotykają nas niedociągnięcia i [illegible] organów rządzących. Lecz idziemy naprzód z pewnością dobrego jutra.

Wszyscy pragniemy spokoju, powrotu braci „z emigracji" którzy, jak doświadczenie mówi są fatalnie oszukiwani i mylnie informowani. Następnie smutkiem i troską napełniają nas bracia „z lasów". Częste procesy polityczne ujawniają z dokładnością, że ci zbłąkani bracia nasi w większej części nie orientują się zupełnie, jakiej sprawie służą i jeżeli, są uczciwi, żywimy nadzieję, że przejrzą; lecz robią wiele złego, gdyż stwarzają precedens dla zwykłego bandytyzmu.

Traktat z Niemcami, a kresy nasze zachodnie. — Wybory — jakie one będą? Oto nasze główne zagadnienia.

Międzypartyjna walka idzie o fotele w przyszłym parlamencie i rządzie — jest naturalne.

Walka rozżarzona przez propagandę partyjną. Tu musimy sobie powiedzieć, że nie zawsze propaganda ta stoi na wysokości swego zadania. Co jest zręcznie wykorzystywane przez tych, dla których słowo demokracja jest wodą święconą na diabła, a przejawia się to w poszumie „leśnym".

Jednak nikt z góry powiedzieć nie może, że należy mu się 50 — 70 proc. wszystkiego! — jakto, bez głosu ogółu!? — W demokracji partia jest tylko przedstawicielem ogółu, nigdy dyktatorem, a każdy szczery głos w imieniu dobra ogółu ma swoją wagę i rację bytu, a nawet decydujący wpływ.

Polskiej barce skołatanej płynącej po mętnych wodach świata grozi olbrzymie niebezpieczeństwo — mianowicie interwencja obcego kapitału w nasze sprawy. Czyńmy wszystko, byśmy nie stali się niewolnikami kapitału międzynarodowego, tak jak to było po Kongresie Wiedeńskim i w nowszych czasach — po Wersalu.

„Nasza wolność nie jest i być nie może sprawą cudzą".

Zatem człowieku z ulicy przecho-

(dalszy ciąg na str. 4-ej).

Całe społeczeństwo jednoczy się przed aktem wyborczym

dzisz obok wielu rzeczy obojętnie, ale na sprawy swego domostwa obojętnym być nie możesz.

Polska stanie do wyborów swego przyszłego parlamentu i wybierzemy go my.

Wybory u nas odbędą się, do czego zobowiązaliśmy się przez usta Rządu Tymczasowego. Odbędą się one z całym poszanowaniem praw, w sposób i w czasie takim, jaki nam podyktuje życie, za prawo, do którego zapłaciliśmy dobrymi pieniędzmi — 7 milionów bratnich istnień. — Wszystkim naszym sojusznikom dowiedliśmy czym być potrafimy w potrzebie — nie ugięliśmy karku przed dyktaturą hitlerowską.

Zdajemy sobie sprawę, że w chwili obecnej mamy przysłowiowe 15 minut szczęścia, w których o naszej niepodległości nie mają decydować Napoleoni, lecz my sami.

W wolnych wyborach, każdy obywatel, bez względu na pochodzenie i rodzaj zajęć, czy stosunek do polskiej rzeczywistości znajdzie swój odpowiednik polityczny w stronnictwach demokratycznych, które w okresie dwuletniej odbudowy gospodarki narodowej wykazały się konstrukcyjną pracą dla Ojczyzny.

Dyskusja

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos ob. Jung, który brał udział w niejednym już akcie wyborczym na przestrzeni lat 1918-1931. Mówca napiętnował metody sanacji, która nie przebierając w środkach unicestwiła demokrację w Polscę. „Referendum — stwierdził ob. Jung — wykazało, że naród polski jest patriotyczny i że wie, czym są dla nas Ziemie Zachodnie. To nasze być albo nie być."

Z kolei przemawiał mgr Włosiński. Przemówienia ob. Starosty J. Kaźmierczaka i Prezesa K. Zajdy cechowała bezsprzeczna szczerość i zaufanie. Ta szczerość jest powodem tego, że zabiera głos.

Zaufanie nie powstaje od razu, Naród polski, który przeżył okres stuletniej niewoli i zna stanowisko dawnej rosyjskiej Socjal Demokracji w sprawie polskiej, dziś dopiero drogą zbliżania się do narodu rosyjskiego zwalcza dawną nieufność.

To, co nas kiedyś dzieliło, obecnie nie odgrywa jakiejkolwiek roli. Ostatnia wojna wiele nauczyła i nas i Rosję. Dziś jasne jest, że granice Polski na zachodzie to granice frontu antygermańskiego. Z drugiej zaś strony jedynym istotnym czynnikiem antyniemieckim w Europie może być tylko Rosja.

Społeczeństwo żywi pewne obawy, nie wie na przykład, czy nasza niepodległość z takim trudem zdobyta, jest odpowiednio utrwalona. Są pewne niedociągnięcia, ale, doprawdy, rządzenie w dzisiejszych warunkach to sprawa nadzwyczajnie trudna. Zwłaszcza, gdy zważy się, jak niełatwe są problemy związane z odbudową zniszczonego kraju. Nie należy jedynie krytykować. Wybory niewątpliwie dadzą pozytywny wynik.

Następnie zabrał głos ob. Czerwiński, który zaapelował do zebranych, aby do sprawy wyborów podeszli z bezwzględną solidarnością.

Dyskusję zamknął ob. Przewodniczący K. Zajda.

Obawa — wyjaśniał, czy nasza niepodległość została utrwalona, czy nie, jest całkiem płonna. Okres obecny to czasy przejściowe, w których dopiero krystalizuje się nowa rzeczywistość.

Przez zrozumienie sytuacji i zjednoczenie swych poczynań wytworzymy siłę tak nam potrzebną. Ona zapewni nam ukształtowanie naszych granic i będzie najlepszym gwarantem całości, suwerenności i niepodległości naszego Państwa.

Wybór Przezydium

Z kolei przystąpiono do wyboru stałego Prezydium Kom. Obywatelskiego Okręgowego. Jednomyślnie wybrano Prezydium: złożone z następujących osób:

1) inż. Moczarski; 2) dyr Braun; 3) prok Walecki; 4) prezes Jankowski; 5) ob. Piernikarski; 6) insp. Cieśla; 7) dyr. Żeglicki; 8) inż. Kopacz; 9) mgr Wilusz; 10) dyr. Swiostek; 11) ob. Cabała; 12) wicestarosta Różański.

Po wyborach Prezydium została odczytana następująca rezolucja, którą zebrani przyjęli przez aklamację.

Rezolucja

Polska Demokratyczna jest najwyższym dobrem moralnym i materialnym wszystkich Jej obywateli.

Powstała ona do samodzielnego bytu z ofiarnej walki i martyrologii Narodu Polskiego, który zanim jeszcze ukończone zostały na wyzwolonych ziemiach polskich działania wojenne, jął się pracy nad odbudową tego wszystkiego, co zniszczyli okupant i wojna oraz nad przebudową tych urządzeń społecznych i gospodarczych, które w zmienionych warunkach powojennych ostać się nie mogły.

Wyłoniony przez stronnictwa bloku demokratycznego Rząd Jedności Narodowej w dwuletnim niespełna okresie czasu dokonał olbrzymiego dzieła w oparciu o wolę i wysiłek całego Narodu Polskiego, równie w pracy pokojowej wielki, jak w latach krwawej walki z wrogiem ofiarny.

Niezaprzeczoną całość tego olbrzymiego dzieła Rządu Jedności Narodowej stanowią:

uzyskanie jedynie możliwej i słusznej historycznie granicy Polski na Odrze i Nysie,

repolonizacja odzyskanych, piastowskich i odwiecznie polskich Ziem Zachodnich,

przebudowa ustroju rolnego, która stworzyła samodzielne warsztaty rolne setkom tysięcy bezrobotnych i małorolnych,

przekształcenie w płaszczyźnie zasad realnie pojętej demokracji ustroju i organizacji przemysłu,

zawarcie trwałych i zapewniających Krajowi możliwość ciągłej pracy pokojowej sojuszów z naszymi sąsiadami.

Niezaprzeczone zaś szczególne osiągnięcie Rządu Jedności Narodowej stanowi — zmobilizowanie wszystkich sił moralnych, fizycznych i gospodarczych Narodu Polskiego do pracy nad zagospodarowaniem Ziem Zachodnich, obudzenie dla potrzeb tych Ziem naszego sumienia narodowego i wysunięcie na czoło kardynalnych zagadnień ogólnopaństwowych i narodowych kwestii stworzenia na Ziemiach Zachodnich tak silnego wału obronnego przeciwko odradzającej się fali zaborczości niemieckiej, ażeby już nigdy Polsce i Narodowi Polskiemu nasz wróg odwieczny, Niemiec, zagrozić stąd nie mógł.

Ażeby już nigdy ten wróg na ziemiach polskich nie mógł urządzać obozów i krematoriów Majdanka, Oświęcimia i Treblinki.

Ażeby nigdy w przyszłości i w żadnej formie o naszych sprawach wewnętrznych i losach Polski Demokratycznej nie mógł decydować mieniący się złudnymi kolorami demokracji czynnik obcy, działający w interesie marki, funta szterlinga i dolara.

Niezaprzeczoną wreszcie zasługą Rządu Jedności Narodowej jest stwarzanie na ziemiach polskich i w Narodzie Polskim takiej sumy wartości moralnych i materialnych, która zabezpieczy Polskę Demokratyczną przed niebezpieczeństwem niemieckim, które nie tylko nie przestało dla nas istnieć, ale przeciwnie, niemal z dnia na dzień wzrasta i przyjmuje realne kształty.

Doceniając należycie ogrom pracy dokonanej i osiągnięć Rządu Jedności Narodowej, a także doniosłość prac przezeń planowanych na najbliższe lata, my zgromadzeni w Częstochowie dnia 26 listopada 1946 roku na konferencji wyborczej przedstawicieli wszystkich warstw ludności miasta Częstochowy i częstochowskiego okręgu wyborczego, stwierdzamy, że tylko Rząd Jedności Narodowej, mający oparcie o wolę Narodu Polskiego i w bloku stronnictw demokratycznych zdolny jest i może doprowadzić do końca rozpoczęte dzieło repolonizacji i zagospodarowania odzyskanych Ziem Zachodnich, utrwalić granice Polski na Odrze i Nysie, utrzymać Niepodległość Polski, zapewnić Narodowi Polskiemu całkowitą suwerenność gospodarczą i polityczną w granicach Polski Demokratycznej, odbudować Kraj i zakończyć w większości już dokonane prace w dziedzinie reform społecznych, gospodarczych i prawnych.

W tym głęboko przemyślanym rozumieniu apelujemy do ogółu społeczeństwa w Częstochowie i wyborczym okręgu częstochowskim, ażeby wzięło gremialnie udział w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej i oddało swe głosy na listy stronnictw bloku demokratycznego, które wykazały się rzetelną i konstruktywną współpracą z Rządem Jedności Narodowej.

W tym też rozumieniu powołujemy Obywatelski Komitet Wyborczy, który będzie się odwoływał do społeczeństwa częstochowskiego okręgu wyborczego, ile razy zajdzie tego potrzeba w okresie wyborczym i udzielał mu wyjaśnień i rad, podyktowanych troską o Jutro Niepodległej Polski.

Instrukcja organizacyjna

Członek nowowybranego Prezydium mgr Wilusz omówił instrukcję organizacyjną.

Społeczeństwo częstochowskiego Okręgu Wyborczego samorzutnie powołuje Okręgowy Komitet Obywatelski Wyborczy.

Zadaniem Okręgowego Komitetu Wyborczego będzie:

Po ukonstytuowaniu się Władz Komitetu Obywatelskiego i dokonaniu odpowiedniego podziału pracy, który by bezwzględnie odpowiadał zleceniom Prezydium Komitetu (n. p. powołanie sekcji organizacyjnej, propagandowej, technicznej).

a) mobilizowanie wokół siebie społeczeństwa częstochowskiego Okręgu Wyborczego, niezrzeszonych obywateli bez względu na przekonania polityczne, celem oddania świadomie głosów w wyborach powszechnych na rzecz jednolitego obozu Stronnictw Demokratycznych.

b) propagowanie w założeniu swej idei przez oddziaływanie na swych bliskich, przez prasę, odczyty, oraz zebrania publiczne.

2. Okręgowy Komitet Obywatelski powołuje, zaleca i rejestruje samorzutnie powstałe obwodowe Komitety Obywatelskie w częstochowskim Okręgu Wyborczym.

Obwodowe Komitety Obywatelskie podlegają bezpośrednio zaleceniom Okręgowego Komitetu Wyborczego i wyżej podanej instrukcji.

Apel prezesa kupców ob Jankowskiego

Jako ostatni mówca wystąpił Prezes Jankowski.

Chodzi nam przede wszystkim o to — mówił — ażeby krew w naszej Ojczyźnie przestała się lać, ażebyśmy dokładali cegiełki nie do budowy więzień, ale gmachów, domów i szkół. Wszystkich obywateli musimy skierować do pracy. Morze wylanej krwi nie może pójść na marne. Jesteśmy odpowiedzialni za to, co będzie się dziać w naszym kraju. Wiedzieć przede wszystkim powinniśmy, że naród polski nie może stracić ani jednego obywatela. Każde życie bowiem jest skarbem bezcennym. Niech dobra wola owionie cały naród polski. I z tą dobrą wolą przystępujmy do aktu wyborczego.

Niemcy pod okupacją

Jak Niemcy oczyszczają się z hitleryzmu

Berlin. — „Berliner Zeitung" w dzisiejszym wydaniu podaje o zaginięciu 2 przewodniczących niemieckiego trybunału denazyfikacyjnego. Przewodniczący sądu denazyfikacyjnego dla aktorów, Hans Hartmann, dyrektor teatru „Metropol", zaginął bez śladu. 28 października r. b. W dniu 21 b. m. inny przewodniczący sądu denazyfikacyjnego, Ernst Pauly, został zatrzymany na ulicy przez 2 ludzi, podających się za policjantów i od tego czasu znikł bez śladu. Pauly otrzymał przedtem list z pogróżkami.

„Berliner Zeitung" przypuszcza, że zaginieni padli ofiarą byłych członków partii hitlerowskiej.

Wzrost przestępczości w strefach zachodnich

Berlin. — W strefie amerykańskiej i brytyjskiej kradzeże i włamania, napady i mordy są na porządku dziennym i jakkolwiek jest już 18 miesięcy po wojnie, to jednak nic nie zapowiada poprawy stosunków w tym kierunku. W obrębie Dyrekcji Kolejowej Hamburga zanotowano tylko w ciągu października 400 rabunków w pociągach i aresztowano 1.250 osób. W czasie od stycznia do września w brytyjskiej strefie zanotowano 3.105 kradzieży, przy czym w 550 wypadkach były to włamania na większą skalę. W przybliżeniu obecny stan przestępczości jest więc 6 razy większy niż przed wojną. Amerykańskie władze okupacyjne obliczają, że w ich strefie co najmniej 10.000 młodzieży stale zatrudnia się nielegalnym handlem i kradzieżą przy czym zastrzegają, że cyfra ta może sięgać nawet 30.000. Niemałą rolę w przestępczości odgrywają w Niemczech obcokrajowcy. Są to elementy faszystowskie — byli członkowie SS, konfidenci gestapo i wywiezieni przez hitlerowców na roboty, którzy teraz wzbraniają się repatriacji, uprawiają wrogą propagandę przeciw ich krajom i zagrażają pokojowi światowemu. Te wrogie demokracji elementy żyją kosztem Niemców, bowiem tak żywność, jak i odzież, którą dostają, przypadła by Niemcom. Niemcy tylko wtedy powrócą do normalnych warunków, skoro mocarstwa zachodnie zastosują bezwzględną walkę z przestępczością i wyeliminują faszystów, złodziei i morderców ze społeczeństwa.

Strajk węglowy w USA

NOWY JORK (PAP) — W 21 stanach, m. in. w Nowym Jorku obowiązuje zaciemnienie uliczne dla zaoszczędzenia elektryczności w związku ze strajkiem węglowym. Jest to już trzecie z kolei zaciemnienie w ciągu ostatnich 10 miesięcy na tle sytuacji strajkowej. Huty stalowe przystąpiły do redukowania swej produkcji. Lewis oświadczył, że sąd nie miał prawa wydawać rozkazu krępującego jego akcji, która zmierza do osiągnięcia lepszych warunków dla górników w nowej umowie zbiorowej.

„New York Times" przyznaje, że na tle legalistycznej walki między Lewisem i rządem zapomniano o istotnych żądaniach ekonomicznych górników.

W przewidywaniu długotrwałego strajku władze podjęły kroki w celu wprowadzenia oszczędności w zapasach opałowych. — Minister spraw wewnętrznych Krug oświadczył, że rząd bada możliwości sprowadzenia gazu naturalnego z Texasu do okręgów, które posługiwały się dotychczas węglem za pomocą rurociągów — wykorzystywanych podczas wojny do sprowadzania nafty.

Chcieli obalić demokratyczny ustrój Polski

WARSZAWA (PAP). — **W 5 dniu przewodu sądowego przeciwko przywódcom tajnej organizacji wojskowej OP i NSZ w Warszawie przesłuchiwany był osk. Swiszcz, który przyznaje, że celem działalności nielegalnej organizacji wojskowej NSZ było obalenie obecnego ustroju demokratycznego w Polsce**, zaś jedyną drogą, wiodącą do tego celu było m. in. nawiązanie porozumienia z członkami legalnie istniejących partii, politycznych mianowicie z grupą wicepremiera Mikołajczyka i niektórymi działaczami ze Stronnictwa Pracy, Wobec tego, że organizacja NSZ nie będzie mogła wziąć samodzielnego udziału w wyborach — oświadcza oskarżony — postanowiła ona poprzeć przy wyborach te listy. Z poprzednich zeznań oskarżonego wynika, że oświadczył on, że przy pomocy tajnych organizacji podziemnych PSL, może odnieść sukces w nadchodzących wyborach. Również oskarżony oświadczył poprzednio, że należy czekać na sygnał od Andersa na rozpoczęcie powstania zbrojnego w kraju, i że trzecia wojna wybuchnie najpóźniej na wiosnę 1947 r.

Następnie zeznaje oskarżony Łosowski, który należał do OP. Na pytanie Sądu dlaczego pozostawał w organizacji po wyzwoleniu kraju, powołuje się na lojalność dla byłego rządu polskiego w Londynie. Następnie oskarżony miał się rzekomo zorientować co do niecelowości dalszych działań konspiracyjnych. Oskarżony opowiada o obecności na zebraniu rady politycznej OP na terenie Śląska. Planowano wtedy napad na Bank Katowice. Stwierdza powiązanie organizacyjne członków organizacji tajnej OP z członkami Obozu Wielkiej Polski i Stronnictwa Narodowego.

Jako ostatni oskarżony zeznaje Stanisław Sławik, który należał do OP. Twierdzi on, że OP było jedynie szermierzem polskości na Śląsku podczas okupacji. W rękach oskarżonego znajdował się fundusz konspiracyjny 650 dolarów, które rozeszły się „nie wiadomo na co". Na pytanie przewodniczącego Sądu wyjaśnia, że wystąpił z inicjatywą na zebraniu w Zabrzu, co do nawiązania kontaktu pomiędzy OP i PSL.

Dalszy ciąg rozprawy w dniu jutrzejszym.

W Poznaniu w 7 dniu procesu przeciwko członkom wojskowej organizacji tajnej pod nazwą Polski Związek Wojskowy, przesłuchiwany był osk. Bogdanowicz, należący razem z osk. Rudkowskim, Freitagiem i Vorbrodtem do składu sztabu tej tajnej organizacji. Sztab mianował komendantów rejonowych. Banda rozporządzała bronią automatyczną i ręczną. Oskarżony twierdzi, że jego sekcja miała unieszkodliwić ludzi, którzy mogli być niebezpieczni dla organizacji. Na tym Sąd zakończył postępowanie dowodowe w procesie.

— o

Wiadomości gospodarcze

WARSZAWA (PAP) — W październiku b. r. polski przemysł węglowy wydobył 4.554.700 t węgla, co w stosunku do przewidzianego planu wydobycia 4.536.000 t stanowi 104%.

Przemysł metalowy uruchomił z dniem 1 ub. m. wytwórnię narzędzi chirurgicznych w Nowym Tomyślu. Fabryka ta przyjęła zamówienia Ministerstwa Zdrowia na 30.000.000 złotych. Do końca r. b. nastąpi wzrost produkcji jeszcze o 2.000.000 złotych.

W kilku wierszach

Paryż. — We Francji przeprowadzono ankietę w sprawie pożądanej ilości dzieci w małżeństwie. Wynik ankiety wykazał, że 32 proc. osób, które brały udział w ankiecie, uważa 3 dzieci za najwłaściwszą ilość. 30 proc. osób wypowiedziało się za 2 dzieci. 5 proc. w ogóle nie pragnie dzieci. Tylko 1 proc. pragnie mieć więcej, niż 6 dzieci.

Rzym. — Dziennik „Unita" przynosi wiadomość, że w Rzymie przebywa b. przywódca rumuńskiej „Żelaznej gwardii" Horia Sima. Aliancka i włoska policja prowadzi poszukiwania.

Berlin. — Radio niemieckie donosi, że z muzeum w Kolonii skradziony został obraz Rembrandta wartości 250 tysięcy funtów szterlingów. Policja wysłała listy gończe za pewnym 35-letnim mężczyzną podejrzanym o udział w kradzieży.

Ottawa. — Kanadyjskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że powzięto decyzję sprowadzenia do Kanady pewnej ilości uczonych niemieckich.

Londyn. — Agencja Reutera donosi, iż wobec ostatnich rozruchów studenckich, rząd egipski postanowił zamknąć uniwersytety w Kairze i Aleksandrii.

Kronika miejscowa

Komunikat Miejsk. Komitetu Odbudowy Warszawy

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Częstochowie komunikuje, że obecnie są rozsyłane do drobnego przemysłu, rzemiosła i handlu zawiadomienia w sprawie płatności daru na odbudowę Warszawy, zgodnie z przyjętą normą w wysokości 7% od podatku obrotowego za pierwsze 7 miesięcy b. roku. Z uwagi na drobne sumy Komitet prosi o natychmiastowe po otrzymaniu zawiadomienia uregulowanie ich u skarbnika Komitetu dyr. Jędrusika w Komunalnej Kasie Oszczędności (Aleja 19), gdzie każdy z płatników otrzyma pamiątkowe pokwitowanie.

Uwaga b. Więźniowie Polityczni

Zarząd Koła Polsk. Związku b. Więźniów Polit. Hitl. Więzień i Obozów Konc. w Częstochowie wzywa wszystkich członków i podopiecznych do wzięcia gremialnego udziału w uroczystości ekshumacji rozstrzelanych w dn. 25. 9. 1940 r. za Janowem. Zbiórka w dniu 1 grudnia b. r. na placu przed Katedrą, skąd o godz. 14-ej wyruszy kondukt żałobny na cmentarz na Kulach.

Uwaga, członkowie Sekcji Młodzieżowej Związku b. Więźniów Politycznych Hitl. Więzień i Obozów Koncentr.

W niedzielę, dnia 1 grudnia b r. o godz. 11-tej. w Sekretariacie Koła, przy ul. Kopernika 6, II p. odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie członków Sekcji Młodzieżowej naszego Koła. Uprasza się młodzież zrzeszoną w tejże Sekcji o bezwzględne przybycie w oznaczonym terminie. Omawiane będą ważne sprawy organizacyjne i stypedialne

Komunikat PPS

Uwaga, czł. PPS Dzielnicy „Warszawska". W dniu 30 listopada, (sobota) o godz 18 odbędzie się zebranie w sali Konferencyjnej, przy ul. Kopernika 6. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa, pod rygorem partyjnym.

Poświęcenie sztandaru cechu Zegarmistrzów, Jubilerów i pokrewnych zawodów

Cech Zegarmistrzów, Jubilerów, Grawerów i Brązowników w Częstochowie urządza dn 1 grudnia 1946 r uroczystość poświęcenia sztandaru cechowego.

Uroczystość odbędzie się w Katedrze podczas Mszy świętej, celebrowanej przez ks. Prałata Wróblewskiego.

Uwaga, szewcy i cholewkarze

Cech Szewców i Cholewkarzy zawiadamia swoich członków, że dnia 2 grudnia 1946 roku odbędzie się rozdział gumy, przydzielonej przez Państw Centralę Handlową Przemysłu Chemicznego. Towar należy odebrać bezwzględnie w terminie wyznaczonym Przydział wydaje sklep ob. Kuli Henryka Stary Rynek 24 w godzinach handlowych.

Zabawa Ligi Kobiet

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet w Częstochowie urządza w sobotę, dnia 30 grudnia b. r o godz 20-ej w sali świetlicy „Warta" (Narutowicza 45) zabawę taneczną, połączoną z loterią fantową.

Bilety wstępu: 40 zł. dla pań, 50 zł. dla panów. Członkiniom Ligi przysługuje zniżka.

Całkowity dochód przeznaczony jest na św. Mikołaja dla najbiedniejszych dzieci. Zarówno cel. jak i miła atmosfera zabaw Ligi Kobiet ściagnie niewątpliwie wszystkich sympatyków tej organizacji.

Zabawa

Wszyscy spotykamy się z panem Twardowskim w karczmie „Rzym" na Andrzejkach w Szkole Sztuk Pięknych. Sobota, godz. 20.

Dochód na Bibliotekę Szkolną i Bratniak. Wstęp — cegiełka, tylko za zaproszeniami, które można nabyć w Sekretariacie Szkoły Sztuk Pięknych.

Wręczenie nominacji

Przewodniczącym i Zastępcom Komisji Wyborczych

W dniu 29 listopada 1946 roku w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie, Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej ob. Jung Antoni, w obecności swego zastępcy A. Janiego i przy udziale Prezydenta Miasta d-ra T. J. Wolańskiego, wręczył akty nominacyjne przewodniczącym i zastępcom Obwodowych Komisji Wyborczych. które urzędować będą na terenie miasta Częstochowy.

W sobotę, dnia 30 b. m. zostaną wręczone nominacje przewodniczącym Komisji z terenu powiatu częstochowskiego w sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego i przewodniczącym z terenu powiatu włoszczowskiego w Starostwie Powiatowym we Włoszczowie.

Miasto Częstochowa będzie posiadało 35 obwodów głosowania, powiat częstochowski 49 obwodów i powiat włoszczowski 30 obwodów.

Ekshumacja zwłok bohaterów

W najbliszą niedzielę dnia 1 grudnia 1946 r. odbędzie się ekshumacja zwłok ofiar hitlerowskiego terroru, rozstrzelanych w dniu 25 września 1940 r. w lasku za Janowem, a mianowicie:

1. **Jerzego Głowackiego**, — urodzonego 21. IV. 1914 roku prof. Szkoły Handlowej w Częstochowie,
2. **Bronisława Olszewskiego**, urodzonego 15. VII. 1867 r., leśniczego w Cielętnikach pow. radomszczański.
3. **Lucyny Olszewskiej**, — urodzonej 9. VII. 1906 r., córki wyżej wymienionego,
4. **Wincentego Czechowskiego**. — urodzonego 15. IV. 1896 r., gajowego w Cielętnikach, pow. radomszczański.

Specjalny autobus z delegacjami odejdzie do Janowa z Placu Daszyńskiego o godz. 8 rano, po czym o godz. 14-ej zostaną przywiezione trumny ze zwłokami przed Katedrę Św. Rodziny w Częstochowie, skąd wyruszy kondukt pogrzebowy z pośmiertnymi szczątkami ś. p. por. Jerzego Głowackiego w asyście wojska i delegacji na cmentarz na Kulach.

Nadchodzi dzień Swiętego Mikołaia

Niewiele dni dzieli już dzieci od ich tradycyjnego święta św. Mikołaja. Jak żeśmy już swego czasu podawali, miasto nasze przygotowuje się do obdarowania w tym dniu wszystkich najbiedniejszych dzieci. Jest wśród nich wiele sierot i półsierot, jest wiele. dzieci, które na skutek przebytych nieszczęść wojennych zostały kalekami, lub nabawiły się długotrwałych chorób. Każde z tych dzieci radośnie oczekuje dnia, w którym czyjaś nieznana, a przyjazna ręka obcego, dorosłego człowieka poda mu paczkę słodyczy.

Musimy pamiętać, że dziecko odczuwa samotność i chorobę dużo cięższej niż każdy z nas, dlatego też obowiązkiem naszym jest nie zawieść dziecięcych nadziei w dniu grudniowego święta.

Komitet Organizacyjny dnia św. Mikołaja wzywa wszystkich przyjaciół dzieci do wpłacenia najmniejszych choćby kwot do banku KKO „Św. Mikołaj — dzieciom".

Walne zebranie Zrzeszenia Prawników Demokratów

Komitet Organizacyjny Miejscowego Koła Zrzeszenia Prawników-Demokratów zawiadamia, że w niedzielę dnia 1 grudnia 1946 r. o godz 11-ej w sali Nr 3 Sądu Okręgowego (Racławicka 2/4) odbędzie się walne zebranie z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie,
2. Wybór Prezydium,
3. Odczytanie protokółu z zebrania informacyjnego,
4. Sprawozdanie z działalności Komitetu,
5. Sprawozdanie z walnego Zjazdu Zrzeszenia Prawników - Demokratów w Warszawie,
6. Odczytanie statutu Zrzeszenia,
7. Wybór władz Koła,
   a) Zarządu,
   b) Komisji Rewizyjnej,
8. Wybór delegatów na Walne Zebranie Oddziału Zrzeszenia,
9. Wolne wnioski.

Komitet Organizacyjny uprzejmie prosi wszystkie osoby, posiadające wyższe wykształcenie prawnicze, bądź wykonujące zawód prawniczy o liczne przybycie na zebranie.

Komitet Organizacyjny: L. Żychliński, Z Walecki, M. Hassenfeld.

Z życia kulturalnego

Maryla Karwowska i Janusz Popławski w Częstochowie

Znakomici śpiewacy, Maryla Karwowska i Janusz Popławski dadzą w sali kina „Wolność" w dniu 1 grudnia b. r. **Wieczór najpiękniejszych arii, pieśni, piosenek i duetów.**

Początek o godzinie 21. Przedsprzedaż biletów w kasie kina „Wolność".

„Świat bez mężczyzn" w „Częstochowiance"

W niedzielę, dnia 1 grudnia r b. o godz. 18-tej odbędzie się w sali fabrycznej „Częstochowianka" przedstawienie komedii A. Engla i J. Horsta „Świat bez mężczyzn" wykonane przez Zespół Amatorów „Częstochowianka" Reżyseria: H. Kobylański. Dla dzieci wstęp wzbroniony.

TEATR WIELKI
„Wieczór Trzech Króli" czyli „Co chcecie"
Sobota! — Niedziela!

Dziś w sobotę 30 b m. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 1 grudnia b. r o godz. 15.30 i 19.15 **„Wieczór Trzech Króli"** czyli **„Co chcecie"** — przewyborna komedia w 4 odsłonach **W. Szekspira**

TEATR KAMERALNY
„W małym domku"
Sobota! — Niedziela!

Dziś w sobotę, 30 b. m. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 1 grudnia b r. o godz. 15.30 i 19.15 **„W małym domku"** piękna i niezwykle ciekawa sztuka w 3 aktach **Tadeusza Rittnera.** Udział biorą **Gołaszewska, Turska, Wodyńska, Bojanowski, Borkowski, Kwiatkowski, Leński, Łowicki, Mieczyński i Stanisławski.** Mise en scene **Wł. Wagnera.** Reżyseria **A. Kwiatkowskiego.**

Sport

Mecz Victoria — Skra

W niedzielę 1 b. m. spotkają się na boisku miejskim o godz. 14-tej — dotychczasowy mistrz Okręgu Skra oraz wicemistrz Victoria.

W meczu tym zagra po raz ostatni w barwach Skry Stanisław Kołodziejczyk, wzór sportowca i filar drużyny, który brał udział we wszystkich zawodach Skry po wojnie. Kołodziejczyk po meczu Victoria — Skra wycofuje się z czynnego życia sportowego.

Spotkanie Stradom — CKS

Tegoż dnia o godz. 11-tej na boisku miejskim odbędzie się mecz mistrzowski Stradom — CKS.

Zw. Radziecki członkiem FIFA

Międzynarodowa Federacja Piłkarska otrzymała z Moskwy telegraficzne zgłoszenie Związku Radzieckiego o przystąpienie do Federacji.

*

Reprezentacyjne spotkanie piłkarskie Anglia — Holandia zakończyło się wysokim zwycięstwem Anglii 8:2.

Zwycięski start Warty we Francji

Pięściarze Warty wygrali 13:3 pierwszy swój mecz na terenie Francji; przeciwnikami ich była reprezentacja organizacji młodzieży polskiej „Grunwald".

Skład ósemki polskiej na Szwecję

Kapitan związkowy PZB ustalił następujący skład reprezentacji na mecz ze Szwecją: Grzywocz, Janowczyk, Antkiewicz, Sowiński, Olejnik, Kolczyńsk, Szymura i Klimecki.

Zebranie czeladzi i pracowników piekarskich

Zw. Zaw. robotników i pracowników Przemysłu Spożywczego w Polsce, oddział w Częstochowie, zawiadamia, że w dniu 30 listopada 1946 r. w 1-szym terminie o godz. 15-tej, w drugim — o godz. 16-tej w sali Pow. Rady Zw. Zaw. II Aleja 43 odbędzie się 1-e zebranie organizacyjne czeladzi i pracowników piekarskich.

Dyżury lekarzy

W niedzielę dnia 1 grudnia b. r. dyżurują następujący lekarze:

Internista — dr J. Przyrowski, Al. Wolności 24.

Chirurg — dr J. Dylewski, Narutowicza 148.

Dentysta — dr W. Roesler, Garibaldiego 24.

Okulista — dr J. Kulesza, Katedralna 7.

Dyżury aptek

W tygodniu od 18 do 24 listopada b. r. dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — pl. Daszyńskiego nr 6.

A. Włosińskiego — ul. 7 Kamienic nr 27 i J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz 8 — 19-ej

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr O 3017/4/46.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta w Częstochowie z dnia 27 listopada 1946 r w sprawie miejsc postoju autobusów, utrzymujących w celach zarobkowych stałą komunikację międzymiastową dla przewozu osób i bagaży.

W związku z zarządzeniem porządkowym z dnia 4 września 1946 r. Nr O. 3017/2/46, ogłoszonym w „Głosie Narodu" w dniu 7 września 1946 r. Nr 209 zarządzam co następuje:

§ 1

Miejsce postoju dla autobusów, utrzymujących w celach zarobkowych stałą komunikację międzymiastową, dla przewozu osób i bagażu, wyznaczony zostaje Plac Daszyńskiego, od strony południowej, vis a vis pomnika.

§ 2

Urządzenie miejsca postoju na arteriach komunikacyjnych miasta, lub na innych placach publicznych czy prywatnych jest wzbronione.

§ 3.

Wyznaczone miejsce postoju obowiązuje wszystkie przedsiębiorstwa, utrzymujące stałą międzymiastową komunikację dla przewozu osób i bagaży, bez względu na miejsce stałej siedziby przedsiębiorstwa.

§ 4

Obowiązek wynikający z § 3 nie dotyczy przedsiębiorstw utrzymujących komunikację miejską.

§ 5.

Przedsiębiorstwa korzystające z miejsca postoju, obowiązane są na wyznaczonym miejscu postoju ustawić, na własny koszt, tablice orientacyjne z rozkładem jazdy, w terminie jednomiesięcznym, licząc od daty ogłoszenia niniejszego zarządzenia.

Wzory tablic i miejsce ich ustawienia winny być zatwierdzone przez Zarząd Miejski — Wydział Techniczny.

§ 6.

Za postój autobusów ustala się na rzecz Zarządu Miejskiego opłatę miesięczną w wysokości zł 2000.— od każdego wozu.

§ 7

Ustalone w § 6 opłaty za postój obowiązują od dnia wejścia w życie powołanego na wstępie zarządzenia porządkowego z dnia 6 września 1946 r.

§ 8

Należność z tytułu opłat za postój autobusów podlegają obowiązującym przepisom egzekucyjnym w postępowaniu przymusowym w administracji.

§ 9

Winni nie stosowania się do niniejszego zarządzenia pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej w myśl przepisów ustawy z dnia 7 października 1921 r o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P Nr 89, poz. 656) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lutego 1928 r. (Dz. U R. P. Nr 18, poz. 151).

Prezydent Miasta (—) dr T. J. Wolański.

PAP 4933

Nr O. 4119/1/46.

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 28 listopada 1946 roku w sprawie rejestracji pracowników służby zdrowia.

Podaję do publicznej wiadomości co następuje:

W numerze 55 Dziennika Ustaw R. P. pod pozycją 316 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 października 1946 roku w sprawie rejestracji pracowników służby zdrowia.

W myśl postanowień tego obwieszczenia obowiązani są zarejestrować się u powiatowej władzy administracji ogólnej: lekarze, lekarze-dentyści, farmaceuci, położne, pielęgniarki oraz uprawnieni i samodzielni technicy dentystyczni.

Wymienieni wyżej pracownicy służby zdrowia, wykonywujący zawód i zamieszkali na obszarze miasta Cztęsochowy, winni zarejestrować się w Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego (Lekarz Grodzki, Aleja Wolności 20).

Obowiązku rejestracji należy dopełnić przez osobiste zgłoszenie się w Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego i złożenie wypełnionej i podpisanej w 3 egzemplarzach karty rejestracyjnej na formularzach dostarczonych przez tenże Wydział Zdrowia.

Rejestracja rozpoczyna się dnia 10 grudnia 1946 roku i zostanie zakończona w ciągu dwóch miesięcy.

W pierwszym miesiącu rejestrują się lekarze, lekarze-dentyści i farmaceuci, w drugim zaś felczerzy, położne, pielęgniarki oraz uprawnieni technicy dentystyczni.

Zgłaszający się do rejestracji winni przedstawić dowód tożsamości oraz posiadane dyplomy lub świadectwa stwierdzające uprawnienia do wykonywania zawodu i odbycie praktyki zawodowej.

Kto uchyli się od obowiązku rejestracji albo poda dane nieprawdziwe lub zatai dane, które powinny być ujawnione, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny do zł 30 000, a nadto może być dodatkowo pozbawiony wykonywania zawodu na okres 2 lat.

Prezydent Miasta (—) dr T. J. Wolański.

Cztęsochowa, dnia 28 listopada 1946 roku. PAP 4932

L. dz. Apr. 853/46.

OGŁOSZENIE.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie podaje do wiadomości, że sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność" Spółdzielnia „Aniołów" i Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Rakowie rozpoczną z dniem 2. XII b. r. wydawanie niżej wymienionych artykułów żywnościowych na miesiąc listopad b. r.

I. 1) **cukier:**
po 0,5 kg na I kat. kupony nr. nr. 11, 12, 13 i 14
po 0,4 kg na II kat — „ —
po 0,25 kg na IR kat. — „ —
po 0,25 kg na karty „D" kupon nr. 7
po 0,25 kg na karty „M" kupon nr 11
Cena detaliczna zł 15.— za 1 kg.

2) **konserwy mięsne:**
po 1 kg na I kat kupony nr. nr. 28, 29, 34 i 35
po 0,5 kg na II kat — „ —
Cena detaliczna zł 14,50 za 1 kg.

3) **tłuszcze:**
po 1 kg na I kat kupony nr. nr. 30, 31, 32 i 33
po 0,5 kg na II kat. — „ —
po 0,25 kg na karty „D" kupon nr. 15

4) **mąka pszenna „UNRRA"**
po 2 kg na kat. kupony nr nr. 9, 10, 15 i 16
po 1,5 kg na kat. II — „ —
po 1 kg na kat. III — „ —
po 1 kg na kat. IR — „ —
po 2 kg na karty „D" kupon nr 8
Cena detaliczna zł 2,40 za 1 kg

5) **kasza jęczmienna:**
po 2 kg na I kat — kupony nr. nr. 25, 26, 27 i 36.
Cena detaliczna zł 1,20 za 1 kg

6) **mleko w proszku:**
po 0,85 kg na karty „D" — kupon nr 2
po 1,5 kg na karty „M" — kupon nr 1
Cena detaliczna zł 17.— za 1 kg

7) **ser „UNRRA"**
po 0,5 kg na karty „D" — kupon nr 1
Cena detaliczna zł 60.— za 1 kg.

II. Zarząd Miejski otrzymał z Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego naftę na przydział dla pracowników, którzy pobierają karty żywnościowe I kategorii, a nie posiadają oświetlenia elektrycznego.

W związku z tym wszystkie zakłady przemysłowe, instytucje i urzędy, uprawnione do pobierania kart żywnościowch I kategorii prześlą do tut. Wydziału Aprowizacji i Handlu imienne wykazy swych pracowników nie posiadających światła elektrycznego, oddzielnie za miesiąc październik i listopad b. r.

Norma przydziału nafty — po 1 litrze na pracownika — za każdy podany wyżej miesiąc.

Termin nadesłania wykazów do Wydziału Aprowizacji i Handlu, ul Dąbrowskiego 7, do dnia 7 XII. b. r.

Po tym terminie zgłoszone zapotrzebowania uwzględniane nie będą.

III. Wydawnictwo artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia na miesiąc listopad b. r. trwać będzie tylko do dnia 9 grudnia b. r. włącznie.

Reklamacje w sprawie niepobrania artykułów żywnościowych po tym terminie uwzględniane nie będą.

Częstochowa, dnia 29. XI. 1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu (—) E. Wolniak. **Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski.**

PAP 4908

Dnia 2 grudnia 1946 roku o godz. 8.30 jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p.

ZYGMUNTA

Czechowskiego

zostanie odprawiona Msza św. w kaplicy na Jasnej Górze, na którą zaprasza kolegów i znajomych Zmarłego

Żona.

PAP 4831

Zawiadomienie

Dnia 2. XII. 1946 r. o godz. 8-ej w kościele św. Rodziny jako w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci zostanie odprawiona Msza św. żałobna za spokój duszy

ś. † p.

Zygmunta Czechowskiego

b. kierownika P. K. S. Częstochowa, o czym zawiadamiają

Kierownik i Pracownicy Rej. Urz. Samochodowego Częstochowa.

PAP 4904

ś. † p.

Jerzy Głowacki

PORUCZNIK WOJSK POLSKICH
prof. Szkoły Handlowej w Częstochowie

ś. † p.

Bronisław Olszewski

leśniczy w Cielętnikach, pow. radomszczański

ś. † p.

Lucyna Olszewska

córka wyżej wym.

ś. † p.

Wincenty Czechowski

gajowy w Cielętnikach, pow. radomszczański

rozstrzelani przez Niemców w dniu 25.9.1940 r. w lasku za Janowem oddali swe życie za **Wielką Sprawę Polski.**

Cześć Ich pamięci!

PAP 4958 **RODZINY.**

Za dusze

ś. † p.

MARII z Szymańskich BOGLEWSKIEJ i JANINY z Szymańskich WITANOWSKIEJ

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele N. Panny Maryi III Aleja, dnia 2 grudnia o godz. 8 rano, o czym zawiadamiają

PAP 4915 **Córki, synowie, zięciowie i wnuki.**

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZO-CHEMICZNYCH

Stefan ROMANOWSKI

Częstochowa, Plac Daszyńskiego 13, telefon 23-78.

Poleca czołowych fabryk najwyższej jakości artykuły:

F-ma Dr. Wander, Kraków, marmelady, soki na białym cukrze, budynie Dawe, olejki do ciast i tortów na czystym spirytusie, cukier wanilinowy.
„ Bohma, proszki do pieczenia, budynie, olejki aromatyczne do ciast i tortów na czystym spirytusie.
„ **„Lubiana"** proszki do pieczenia, olejki do ciast do tortów, budynie dolewki do wódki.
„ **„Stró,wąs"** rozrost, cukier waniliowy i olejki aromatyczne do ciast i tortów.
„ **„Elit"** Grodzisk, esencje aromatyczne do ciast w litrach.
„ **„Krajowin"** Kraków, wina owocowe, soki naturalne.
„ **Państwowe Zamkowe Zakłady Przemysłowe Cieszyn — Błogocice, soki** prawdziwe, w butelkach 1/10 litr.
„ **„Wola Krzysztoporska"** codziennie świeże drożdże.
„ **„Herbewo"** gilzy, **„Sokół"**, gilzy: Dwuwatki, Preparowatki
„ **„Mars"** Baterie: płaskie, okrągłe, „amerykanki". Farwniki: Barwolit, Wilbra Musztardy: Matejak, Gablenz, Record.

Ceny ściśle fabryczne. Dla zamiejscowych wysyłamy towary za zaliczeniem pocztowym.

PAP 4585

30 %

zapłacisz taniej

za trumnę metalową, dębową, lub sosnową kupując bezpośrednio

w Wytwórni

H. Batora

Częstochowa, Narutowicza 28, tel. 25-11.

PAP 4206

Przybłąkał się wilczur młody. Odebrać za zwrotem kosztów. Ogrodowa 37. PAP 4925

Tańców najmodniejszych, zwykłych wyucza baletmistrz Kostecki. Waszyngtona 6. Zapisy codziennie. PAP 4842

Przyjmę na wspólne mieszkanie. Plac Daszyńskiego 2, m 5. PAP 4873

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. TP 2350

Centrala Skór Surowych

Oddział Wojewódzki

w RADOMIU — ul. ŻEROMSKIEGO Nr 102

oraz agentury

Częstochowa-Miasto — Sadkowski Władysław, Częstochowa, ul. Gen. M. Dąbkowskiego Nr 21, m. 1.
Iłża — Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska", Iłża, ul Wójtowska Nr 1.
Jędrzejów — Powiatowa Spółdzielnia Rol.-Handlowa, Jędrzejów, ul. 14 go Stycznia 11.
Kielce — Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa E. Rudnicki, Kielce ul. Słowackiego 3, m. 18.
Kozienice — Pacanowski Hipolit, Garbatka, Podlas 162.
Ostrowiec — Jurkowski Stanisław, Ostrowiec, ul. Kuźnia Nr 13.
Pińczów i Stopnica — Szczygłowski Jan, Busko, ul. Kilińskiego 15.
Sandomierz — Spółdzielnia „Rolnik", Sandomierz, ul. Żeromskiego Nr 1.
SkarżyskoKamienna — Wincenty Chyla, Skarżysko-Kamienna, Rynek 54 B.
Włoszczowa — Powiatowa Spółdzielnia Rol.-Handlowa, Włoszczowa.
Częstochowa-Powiat — Polski Związek b. Więźniów Politycznych i Obozów Koncentracyjnych, Koło w Częstochowie, ul. Kopernika Nr 6.

zakupują po cenach wolnorynkowych skóry futerkowe i niereglamentowane jak:

1. Barany
2. Kozy, kózki, koźlęta
3. Króliki
4. Zające
5. Wszystkie skóry futerkowe szlachetne
6. Sarny i jelenie
7. Świnie i dziki
8. Psy (zwykłe i futerkowe)
9. Koty.

PAP 4950

L. dz. Apr. H. S. W. 853/46.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Miejski zgodnie z instrukcją Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach Nr Apr. VI. G. D. 2 23/46 z dnia 16. X. 46 oraz instrukcją Apr. G. G. 2 27/46 z dnia 8. XI. 1946 roku podaje do publicznej wiadomości, co następuje:

pkt. 1

W IV. kwartale b. r. wydany będzie w miarę nadchodzących przydziałów, węgiel na opał dla ludności pracującej na karty żywnościowe I kat. pracującego.

pkt. 2.

Uprawnienia do otrzymania węgla przysługują tylko tym posiadaczom kart żywnościowych, którzy faktycznie pracują.

pkt. 3.

Pracownicy objęci umowami zbiorowymi o pracę, otrzymywać będą węgiel nie za pośrednictwem Wydziału Aprowizacji i Handlu lecz za pośrednictwem Ministerstwa Przemysłu.

pkt 4

Zakłady pracy i instytucje nie objęte umowami zbiorowymi otrzymujące dla personelu karty żywn. I-ej kat. winny złożyć w Wydziale Aprowizacji i Handlu (ul. Dąbrowskiego 7, pokój 221), w terminie do dnia 15 XII. b. r. listy imienne pracowników z adresami oraz dołączyć kupony kart żywnościowych I kat. nr. 52 z miesiąca października i nr 38 z miesiąca listopada i grudnia b. r.

Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski.

Częstochowa, dnia 28 listopada 1946 roku. PAP 4909

WEZWANIE

Poszukiwane są następujące dokumenty:

1) dziennik (zapiski bieżące w 3 zeszytach) prowadzony przez Br nera, Ryzynera, Fogla — wysłany z małego ghetta do t. zw. dzielnicy aryjskiej.

2) rozprawa filozoficzna d-ra Anisfelda (rękopis w zeszytach) wysłana jak wyżej do t. zw. dzielnicy aryjskiej.

3) gazetka nielegalna pod nazwą „Rasta"—maszynopis z ilustracjami — wydawana przez T.O.Z. w dużym ghetcie.

Posiadacze wyżej wymienionych materiałów zechcą je doręczyć Okręg. Komitetowi Żydowskiemu w Częstochowie, Aleja N. M Panny 7 za wynagrodzeniem.

Okręgowy Komitet Żydowski w Częstochowie.

Częstochowa, dn. 29.11.1946 r. PAP 4954

Kursy pisania na maszynie

Aleja 18 m. 27.

Zapisy codziennie od godz. 5—7 po poł.

Wulkanizuje: kalosze, śniegowce zamki, wulkanizacja gum „Hemar" Rynek Wieluński 37, sklep PAP 486

Pianina, fortepiany, strojenie, remonty, przeróbki, polerowanie tanio solidnie. Telefon 23 85. PAP 485

Lokal handlowy (sklep i trzy pokoje) śródmieście Radomska, odstąpię za zwrotem kosztów remontu, piec do palenia kawy — węglowy, młynek motorek do sprzedania. Wiad. D. H. Mikołajewski, Radomsko, ul. Brzeźnicka 1. R. 76

Wulkanizuje opony, śniegowce, kalosze Zakład Stary Rynek 11, Chaber. PAP 4940

Ostrzegam, że za żadne długi i zobowiązania robione przez Bogumiła Mrozowskiego w moim imieniu i na firmę „Jan Mrozowski-Kaflarnia w Radomsku" nie odpowiadam Sabina Mrozowska, Radomsko, ul. Fabianiego 44. R 84

Samotna osoba poszukuje pokoju przy rodzinie z oddzielnym wejściem z wygodami w centrum I, II Aleja lub Plac Daszyńskiego za dobrym wynagrodzeniem. Oferty od PAP pod „22". PAP 4911

Przyjmuje zamówienia na pudełka. I Aleja 3, m. 10. PAP 4921

Pokój z kuchnią śródmieście zamienię na takie samo lub pojedyncze w Poznaniu. Oferty PAP Częstochowa, Aleja 61 pod „7988" PAP 4914

Krawcowa z Warszawy przyjmuje do szycia suknie, palta. Szyje pięknie szybko. Aleja N M Panny 55, m 6. PAP 4955

Poszukuję 3 względnie 2 pokoi z kuchnią z wygodami. Wiadomość: Częstochowa, Focha 53. Wytwórnia Mydła „Zgoda" tel. 10-46. PAP 4956

Do wynajęcia trzy lokale na sklepy lub warsztaty przemysłowe przy ul Targowej 13. u administratora. PAP 4902

D. c. 013118.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy ... tem nowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.